



CYKL | Poznajemy emocje
GRUPA WIEKOWA | Przedszkole

ANALIZA PSYCHOLOGICZNA

opracowanie: Alicja Moderau

FILM | „Trefliki ratują święta”, reż. P. Ficner

W tej kilkudziesięciominutowej animacji Trefliki zapraszają do swojego miasteczka, by wraz z nimi przygotować się do zimowych świąt. Dzięki ich przygodom najmłodszy widzowie mogą zrozumieć, jak ważna jest odwaga, wytrwałość, ale także empatia i wzajemne wsparcie. Sposób przedstawienia oraz poruszane w filmie tematy są odpowiednie nawet dla najmłodszych, przedszkolnych odbiorców.

TEMATY DO OMÓWIENIA

Samotność. Jak ją rozpoznać, jak sobie z nią radzić?

Prawdziwa magia świąt

Złość, zazdrość, frustracja. Kiedy mamy na nosie „czarne okulary”

Samotność. Jak ją rozpoznać, jak sobie z nią radzić?

W Treflikowie pełno radości, dziecięcego śmiechu i rodzinnych zabaw. Niemal każda z przedstawianych postaci ma swoich bliskich, z którymi przeżywa codzienne przygody. Poznajemy je jednak w smutnej, nieco ironicznej narracji, prowadzonej przez zgryźliwego narratora – nowego sąsiada, Berta. Mijają kolejne pełne zabawy miesiące, a on ciągle przesiaduje na parkowej ławce ze smętną miną, nie zważając na opadające na niego liście czy śnieg. Jego samotność, brak relacji zostaje wyjaśniona pod koniec filmu: w rodzinnym domu Treflików opowiada on o konflikcie, w wyniku którego zerwał kontakt z bliskimi i zamknął się na przyjaźnię. Ciepło i empatia bohaterów wydają się ponownie otwierać go na świat relacji. Ich zachęta do wspólnego przeżywania świąt rozpala w Bercie iskierkę radości, która może dać początek zmianom w życiu filmowego bohatera.

Ten wątek przemiany może być ciekawy dla najmłodszych, którzy zazwyczaj w tradycyjnych bajkach poznają świat czarno-biały, „dobrych” bohaterów spotyka nagroda, a „złych” dotkliwa kara. W „Treflikach” mamy zarysowany bardziej skomplikowany obraz: Bert nie jest po prostu „zły”, jest skrzywdzony, zezłoszczony i zasmucony. Zazdrość o radosne zabawy dzieci pogłębia jego odizolowanie

i samotność. Pokazanie przedszkolakom, że nikt nie jest zły „sam z siebie”, że możemy próbować rozumieć przyczyny zachowań innych oraz że mamy zwrotny wpływ na ich samopoczucie, może być dla nich ważną refleksją.

Ponadto wiek przedszkolny to okres wytężonego wysiłku skupionego wokół kształtowania umiejętności społecznych. Już czterolatki zaczynają rozumieć, że mogą włączać się do wspólnych zabaw i że takie aktywności bywają bardziej satysfakcjonujące niż samotna rozrywka. To, co dla dorosłych niemal oczywiste, bywa jednak ogromnym wyzwaniem dla maluchów, szczególnie tych bardziej wycofanych, nieśmiałych. Potrzebują one wsparcia w opracowywaniu strategii dołączania do zabaw, podpowiedzi, jak można wyrażać swoje potrzeby, ale również jak radzić sobie z odmową. Na przykładzie Berta można z młodymi widzami omówić, jak czuje się osoba samotna, czy są to uczucia przyjemne, jak je rozpoznawać i jak nazywać – a także jak sobie z nimi radzić. Warto zachęcać do wrażliwości na drugą osobę poprzez zwracanie uwagi na uczucia partnera interakcji – jak może poczuć się osoba, która nie ma się z kim bawić? W jaki sposób możemy jej pomóc, jak zaprosić ją do wspólnej zabawy? Te ważne dla dzieci pytania możemy zobrazować przykładem zachowań Treflinki i Treflika, którzy z otwartością i bez oceniania pomagają zgorzkniałemu sąsiadowi, nie tylko ocalając go od wybuchu zbudowanej przez niego maszyny, ale i od samotności.

Pytania:

Jak się czuł Bert, siedząc na ławce? Czy miał się z kim bawić i świętować? Co to jest samotność? Jak się czuje osoba samotna? Co możemy zrobić, gdy czujemy się samotni? Jak możemy rozpoznać osobę, która czuje się samotna? Jak jej pomóc?

Prawdziwa magia świąt

Całe Treflikowo szykuje się do wielkiego świętowania. W przytulnych domkach panuje krzątanie, zaaferowane rodziny skupiają się na przygotowaniach do Bożego Narodzenia. Małe Trefliki nieco opacznie rozumieją „święteczną listę” – wyobrażają sobie, że jeśli nie zrealizują któregoś z punktów, święta nie nadejdą. Starają się więc z całych sił, by dopełnić kolejnych kroków i nie przegapić żadnego z nich. Przeszkodą nie do przeskoczenia okazuje się... ubieranie choinki. Uciekające bombki prowadzą młodych detektywów na ślad złośliwego sąsiada. W toku śledztwa angażują w nie swojego przyjaciela, Robobota, poznają Renifera i Świętego Mikołaja. Ostatecznie, uciekając przed wybuchem maszyny, wracają do domu, pełnego rodzinnego ciepła i pachnącego kakao. Okazuje się, że obecność bliskich, ich życzliwość i wzajemne wsparcie o wiele lepiej tworzą ducha świąt niż najwspanialsze ozdoby.

Dzieci poznają świąteczne rytuały i utożsamiają z nimi sens świętowania. Atmosfera wokół świątecznych przygotowań często bywa „gęsta”, pełna stresu czy kłótni. Film o Treflikach pozwala nam na refleksję o prawdziwym sensie świętowania. Warto przypominać sobie i uświadamiać najmłodszym, po co cała ta bieżączka, dlaczego zależy nam na posprzątaniu czy ozdobieniu mieszkania oraz jaki jest cel obdarowywania się prezentami. Odejście od materialistycznego, przepełnionego konsumpcjonizmem podejścia do Bożego Narodzenia może pozwolić na poczucie bliskości, ważności relacji, czasu spędzonego razem – wzorem rodziny Treflików.

Pytania:

Jakie przygotowania do świąt znalazły się na liście Treflików? Jak wy przygotowujecie się do świąt, jakie znacie tradycje? Dlaczego sprzątamy, ozdabiamy mieszkania na święta? Dlaczego dajemy sobie prezenty? Dlaczego Trefliki czuły się szczęśliwe w święta? Co zdecydowało o świątecznej atmosferze?

Złość, zazdrość, frustracja. Kiedy mamy na nosie „czarne okulary”

Istotnymi rozwojowo umiejętnościami w okresie przedszkolnym są te obejmujące rozpoznawanie i nazywanie różnych stanów emocjonalnych. Zrozumienie, jak odczuwamy poszczególne emocje,

CC BY-NC-ND: uznanie autorstwa – użycie niekomercyjne – bez utworów zależnych 3.0 Polska

Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).

jakie reakcje w nas wywołują, umożliwia radzenie sobie z nimi adekwatnie do okoliczności. Umiejętność nazywania uczuć i wiążących się z nimi potrzeb stanowi podstawę rozwoju inteligencji emocjonalnej, niezbędnej do dojrzałego wchodzenia w świat relacji.

Okres przedszkolny to czas intensywnego, impulsywnego i pełnego ekspresji przeżywania emocji. Od około 3,5 roku życia dziecko zaczyna wdrażać różne strategie radzenia sobie z dyskomfortem, poza przeżywaniem go przez ciało i koregulacją z dorosłym. Czterolatek najpierw mierzy się z zalewającą złością, frustracją, nieco później pojawiają się emocje bardziej złożone, takie jak zazdrość czy wstyd. Na przykładzie filmowych bohaterów możemy obrazować i omawiać z najmłodszymi, jak wyglądają takie uczucia, jak je odczuwają i jak radzą sobie z nimi w Treflikowie. Bert, smutny i rozgoryczony, cierpi z powodu samotności. Robobot boi się Rdzy. Mikołaj cierpliwie znosi nieco zarozumiałe przechwałki Renifera. Treflik wyraża swoją złość na sąsiada, który wpędził ich w tarapaty, a Treflinka empatycznie przyjmuje jego pełne wstydu przeprosiny. Emocje bohaterów przedstawione są w sposób nieco przerysowany, ale przez to ich wyrazistość pozwala najmłodszym widzom łatwo je wychwycić i zapamiętać. Odwołując się do sytuacji, w których bohaterowie przeżywają dane uczucie, łatwo możemy podpowiadać dzieciom, co one same mogą poczuć w jakiejś sytuacji oraz jak sobie z tymi odczuciami radzić. Ważne, by wraz z Treflikami uświadamiać młodemu widzowi, że te „trudne” emocje wpływają na nasze postrzeganie świata, jak „czarne okulary” założone na nos. Bert w swoim smutku i zawiści nawet najwspanialsze zabawy postrzegał jako nudne czy irytujące, a Treflinek w złości nie umiał zobaczyć cierpienia sąsiada. Nieprzyjemne emocje sprawiają, że czujemy się źle i chcemy jak najszybciej poczuć się inaczej, ale nie warto od nich uciekać. Są one ważną informacją – o tym, że nasze granice są przekraczane, a potrzeby – frustrowane. Co istotne – trudne emocje przemijają i można sobie z nimi poradzić – wzorem Treflików: z pomocą bliskich, z kubkiem pysznego kakao.

Pytania:

Czy są „złe” emocje? Jakie emocje są „nieprzyjemne”? Gdzie w ciele czujemy złość, smutek, lęk? Jakie emocje przeżywał Bert, Trefliki? Po czym można to rozpoznać? Jak widzimy świat, gdy czujemy trudne emocje? Dlaczego złość, smutek, zazdrość są nam potrzebne? Jak radzili sobie z trudnymi emocjami bohaterowie Treflików?